

WSPÓŁCZESNE DYLEMATY KSZTAŁCENIA WYŻSZEGO W PRZESTRZENI PŁOCKA

Abstrakt

Przedstawiono strukturę podmiotów gospodarki narodowej przestrzeni Płocka. Wskazano na potrzebę wypracowania uniwersalnych kompetencji absolwentów szkół wyższych. Kompetencje te powinny spełniać oczekiwania pracodawców względem przyszłych pracowników. Za właściwe wypełnienie tych oczekiwań odpowiedzialne są lokalne szkoły wyższe i ich pracownicy naukowo-dydaktyczni.

Słowa kluczowe: Płock, podmioty gospodarcze, rynek pracy, edukacja, szkoły wyższe, kompetencje

Okres minionego 25-lecia należy uznać za korzystny dla rozwoju Polski. Pozostaje jednak jeszcze wiele problemów do rozwiązania. Jednym z kluczowych jest wyrwanie się z syndromu kraju peryferyjnego, kraju średnio rozwiniętego konkurującego kosztami pracy, bardziej powielającego a nie dostarczającego nowych technologii, produktów i usług. Kraju, z którego wielu, zwłaszcza młodych, wykształconych ludzi emigruje, gdyż nie widzi w nim swojej przyszłości. Kraju, w którym urzeczywistniają się współczesne wartości kulturowo-cywilizacyjne. Ujawniają się one zarówno we wszystkich sferach gospodarki, jak i w życiu społecznym oraz w kulturze. Tworzy się „globalna społeczność obywatelska”. Jak zauważa Andrzej Chodubski „globalizacja jako rzeczywistość zarówno lokalna, jak i międzynarodowa jest na różne sposoby definiowana. Najczęściej ujawnia się pojmowanie jej jako procesu zagęszczenia i identyfikowania się powiązań ekonomicznych, finansowych i politycznych, militarnych, kulturalnych, ideologicznych między społecznościami ludzkimi, co prowadzi do unifikacji świata w tych wszystkich zakresach i odzwierciedla się w pojmowaniu więzi społecznych, solidarności i tożsamości w skali ponadlokalnej i ponadnarodowej”¹.

W przemianach tych „zauważa się szereg zjawisk, jak:

- umacnianie się sfery usług w sektorze gospodarczym;
- ugruntowywanie się zatrudnienia silnej pozycji specjalistów, ludzi starannie wykształconych, o orientacji informatycznej i technicznej;
- zdobywanie innowacji i formowanie dróg dalszego rozwoju kulturowo-cywilizacyjnego;
- odwoływanie się w podejmowaniu decyzji, a w tym politycznych do rzeczywistości stechnizowanej, bazującej na ustaleniach naukowo-badawczych; wysokie zaintereso-

sowanie urzeczywistnianiem tzw. e-rzeczywistości;

- zorientowanie na wyzwania przyszłości, a w tym zarówno naukowo-badawcze (technologiczne), jak i prawne (prawa człowieka) i edukacyjne”².

Sprostanie tym zjawiskom wymaga od ludzi posiadania kompetencji cywilizacyjnych, kompetencji miękkich, takich jak umiejętność współpracy, porozumiewania się, poczucia dobra wspólnego, których obecnie odczuwamy brak w kraju.

Julia Mianicka przyjmuje, „iż człowiek kompetentny to ten, który do odpowiednich działań ma odpowiednie przygotowanie, stanowiące harmonijną kompozycję wiedzy, umiejętności, sprawności i rozumienia. Charakterystyczną cechą kompetencji jest ich podmiotowość. Są one właściwością człowieka, gdyż tylko człowiek ma zdolność interpretowania i oceniania własnych poczynań i możliwości, dokonywania ocen moralnych, komunikowania się z otoczeniem społecznym i przyrodniczym. [...] Nabywanie kompetencji jest procesem ciągłym i wiąże się, z wykorzystaniem własnych zdolności, trudem osobistym, wysiłkiem, systematyczną pracą, pozytywną motywacją, uczestnictwem w systemach wartościowych, poznawczo i duchowo”³.

Jak można zauważyć, w Polsce odczuwany jest brak kompetencji cywilizacyjnych, kulturowo-mentalnościowych. Kluczową sferą o decydującym wpływie na to, że gospodarka i prawo nie funkcjonują tak jak byśmy chcieli jest infrastruktura kulturowo-mentalna. Aby zmiany w tym zakresie mogły nastąpić, potrzebna jest nowa świadomość obywateli, uzyskana między innymi przez ich odpowiednie wykształcenie, jak też zmianę jakości relacji międzyludzkich⁴. Tak więc, obok preferowanej modernizacji technicznej, a także obok reform instytucjonalno-regulacyjnych potrzebna jest nam duża i długofalowa

modernizacja kulturowo-mentalna, by podważyć naszą zbiorową podmiotowość⁵. Bez tych działań dalszy trwały rozwój kraju na miarę ambicji i potrzeb Polaków będzie niemożliwy.

Odnosząc współczesne prądy przemian kulturowo-mentalnościowo-cywilizacyjnych do lokalnej przestrzeni Płocka, można zauważyć ich czytelność. Są one związane z wieloma różnorodnymi czynnikami, poczynając od historycznych, kształtowanych przez wieki, do współczesnych, kształtowanych przez nowoczesną gospodarkę, która jest tu umiejscowiona.

Przestrzeń Płocka w niniejszych rozważaniach rozumiana jest jako strefa różnorodnych oddziaływań tego miasta, co wynika z roli Płocka jako najważniejszego ośrodka regionalnego⁶. Można przyjąć, że zamieszkuje ją 334 684 mieszkańców, co stanowi 6,31% ogółu mieszkańców województwa mazowieckiego (tabela 2).

Zakłada się, że Płock został założony w X wieku jako gród obronny. Ma on korzystne położenie geograficzne, które w czasach historycznych było szeroko wykorzystywane. Nie można tego, niestety, powiedzieć o obecnym jego wykorzystaniu, albowiem układ komunikacyjny miasta pozostawia wiele do życzenia. Płock szczyci się, że w latach 1079-1138 był stolicą państwa, a szczątki ówczesnych władców Władysława Hermana i Bolesława Krzywoustego znajdują się w płockiej katedrze. W 1180 r. założono szkołę przy Kolegiacie św. Mikołaja, która jest najstarszą szkołą w Polsce i jedną z najstarszych w Europie. Z inicjatywy nauczycieli tej szkoły w 1820 r. powstało Towarzystwo Naukowe Płockie, obecnie zaliczane do najstarszych organizacji tego rodzaju w Polsce, która zachowała ciągłość funkcjonowania. „Towarzystwo ujawnia dużą otwartość na przemiany wartości życia kulturowo-cywilizacyjnego, a w tym na współczesne wyzwania generujące jednocześnie rzeczywistość unifikującą i dywersyfikującą się. Dużą uwagę przywiązuje się do edukacji. Władze Towarzystwa wskazują, że współczesne przemiany cywilizacyjne wymagają zdobywania przez społeczeństwo wysokich zasobów wiedzy niezbędnej do profesjonalnego pełnienia ról kulturowych”⁷.

W przestrzeni Płocka funkcjonują cztery uczelnie. Najstarszą jest Wyższe Seminarium Duchowne, które powstało w 1595 r. Uczelnia posiada status szkoły wyższej nadany przez Radę Ministrów w 1925 r. Kolejne uczelnie powstały i rozwinęły się w drugiej połowie XX wieku: Filia Politechniki Warszawskiej, założona w 1967 r.; uczelnia niepubliczna Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica w Płocku, założona w 1993 r.; Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Płocku powołana decyzją Prezydium Rządu w 1999 r.⁸

W Towarzystwie Naukowym Płockim wielokrotnie podejmowane były debaty na temat potrzeb kształcenia na poziomie wyższym. Już w 1922 r. podnoszona była myśl utworzenia uniwersytetu w Płocku. Ostatnia z debat na ten temat odbyła się w listopadzie 2013 r. Ujawniła ona poziom otwartości na potrzeby obecnych przemian cywilizacyjnych przedstawicieli życia publicznego: postów i lokalnych samorządowców oraz intelektualistów, nauczycieli akademickich i przedstawicieli władz uczelni. Zaznaczono, że uniwersytet może stać się źródłem i jednocześnie nośnikiem nowych teorii innowacji w przestrzeni Płocka. W publikacji związanej z debatą Andrzej Kansy i Tomasz Kruszewski, zwrócili uwagę „[...] że istnieje obecnie duża przychylność dla idei uniwersytetu [...]”.

Warto w tym miejscu przywołać słowa prof. D. Żuk, która przypomniała zaangażowanie entuzjastów, którzy doprowadzili do uruchomienia produkcji kombajnów w Płocku. Na początku nie znali oni nawet rysunku technicznego, ale dzięki oddaniu sprawie fabryka powstała. Zwróciła uwagę, że nowa uczelnia nie powstanie bez udziału lidera lub zespołu⁹. W wyniku dyskusji uznano, że aspiracje mieszkańców Płocka przemawiają za powołaniem uniwersytetu, gdyż pozwoliłoby to na szybszy rozwój gospodarczy i kulturowy miasta. Przywołano w tym kontekście opinię M. Herbsta: „Największe tempo wzrostu gospodarczego osiągają regiony o najsilniejszym potencjale edukacyjnym. Jednak wynika to bardziej z metropolizacji gospodarki niż ze sprawczej roli kapitału ludzkiego. Silny potencjał edukacyjny raczej towarzyszy rozwojowi w skali regionu, a nie warunkuje go. Nie należy zatem zaniedbywać metropolitarnych dążeń największych miast regionalnych, w tym Płocka”¹⁰.

Z pewnością rozwój społeczno-gospodarczy stanowi jeden z ważnych elementów dynamizowania rozwoju miast, a kluczem jest rozwój przedsiębiorczości. Podstawowym celem władz samorządowych miasta jest podnoszenie jakości życia mieszkańców. Działania władz samorządowych wynikają z przesłanek zapisanych w ustawach określających funkcjonowanie powiatów grodzkich, gdzie w świetle prawa metropolie są właśnie takimi powiatami. Płock jest powiatem grodzkim. W założeniach metropolie powinny koncentrować ogół potencjału wytwórczego, a ponadto posiadać zdolność do jego samowytworzenia. Metropolie powinny włączać gospodarkę narodową do sieci globalnej. Przedsiębiorstwa działające w metropolii potrzebują jej potencjału: przede wszystkim potencjału wiedzy i wysoko kwalifikowanej kadry pracowników oraz elastycznego rynku pracy¹¹. Bardzo ważne w tych rozwiązaniach – szczególnie dotyczących elastycznego rynku pracy i przepływu towarów,

Tabela 1. Podmioty gospodarki narodowej w 2012 r. w wybranych jednostkach samorządowych

Podmiot gospodarki narodowej	Województwo mazowieckie	Warszawa	Płock	Powiat płocki	Powiat gostyński	Powiat sierpecki
Ogółem	699212	355083	12444	6508	3213	3149
1. Przedsiębiorstwa państwowe	70	59	2	0	0	0
2. Spółdzielnie	3110	1550	60	49	33	23
3. Spółki handlowe	104836	81425	1106	220	134	104
a) z udziałem kapitału zagranicznego	28770	23081	121	27	13	12
4. Spółki cywilne	55391	31290	930	271	156	117
5. Osoby fizyczne prowadzące działalność	482381	213665	9214	5263	2549	2472
a) przetwórstwo przemysłowe	39902	14508	729	530	177	238
b) budownictwo	54774	17576	1027	868	424	378
c) handel, naprawa pojazdów	130558	48074	2597	1580	831	816
d) transport i gosp. magazynowa	40092	16698	999	438	148	118
e) zakwaterowanie i gastronomia	11784	5203	225	132	70	62
f) finanse i ubezpieczenia	18533	9588	413	134	70	69
g) działalność profesjonalna	62202	38324	1095	339	165	130
h) administrowanie i działalność wspierająca	17662	9489	200	138	69	66

Źródło: Opracowanie własne w oparciu o „Miejski Zeszyt Statystyczny” [Płock] 2012, nr 20

informacji, kapitału finansowego – są droższe szybkie połączenia komunikacyjne.

W przestrzeni Płocka w 2012 r. funkcjonowały liczne podmioty gospodarki narodowej. Ich zestawienie przedstawiono w tabeli 1. Zawarto w niej dane z miasta Płock, powiatu płockiego, powiatu gostyńskiego, powiatu sierpeckiego oraz, dla porównania, województwa mazowieckiego i miasta Warszawy.

Jak wynika z tabeli 1, łącznie w przestrzeni Płocka funkcjonuje 25314 podmiotów gospodarczych, co stanowi 3,6% wszystkich podmiotów województwa mazowieckiego. W liczbie tej tylko dwa podmioty gospodarcze są państwowe, spółdzielnie to łącznie 165 jednostek, spółki handlowe to 1564 podmiotów, spółki cywilne to 1474

jednostek, a osoby fizyczne prowadzą łącznie 19498 podmiotów gospodarczych.

Dla dalszych rozważań o strukturze przemysłu ważna jest wielkość podmiotów gospodarczych w odniesieniu do liczby osób zatrudnionych. W tabeli 2 przedstawiono podmioty gospodarki narodowej dla wybranych obszarów samorządowych, jak w tabeli 1, według liczby pracujących. W tabeli tej zawarto w ostatnim wierszu liczbę ogólną mieszkańców w poszczególnych jednostkach samorządowych.

Tabela 2 wskazuje, że największą liczbę podmiotów gospodarki narodowej stanowią podmioty zatrudniające do 9. pracujących. Wynosi ona łącznie dla wybranych czterech jednostek samorządowych – 23835 jednostek, dla pod-

Tabela 2. Podmioty gospodarki narodowej według liczby pracujących oraz sektorów własności w wybranych jednostkach samorządowych w 2012 r.

Podmiot gospodarki narodowej	Województwo mazowieckie	Warszawa	Płock	Powiat płocki	Powiat gostyński	Powiat sierpecki
Ogółem	699212	355083	12444	6508	3213	3149
0 - 9 pracujących	668481	338581	11679	6168	3037	2951
10 - 49	24618	12822	586	299	147	159
50 - 249	5021	2859	152	37	26	34
250 - 999	837	603	23	4	3	5
1000 i więcej	255	218	4	0	0	0
Ludność	5301760	1715517	123627	110890	46627	53540

Źródło: Opracowanie własne w oparciu o „Miejski Zeszyt Statystyczny” [Płock] 2012, nr 20.

miotów zatrudniających między 10 a 49 wynosi 1191, dla podmiotów 50–249 wynosi już tylko 249, dla podmiotów pomiędzy 250 a 999 pracowników jest to 35, a tylko cztery podmioty gospodarki narodowej zlokalizowane w Płocku zatrudniają powyżej jednego tysiąca osób. Taka struktura zatrudnienia w podmiotach gospodarki świadczy, że potencjalne zatrudnienie można znaleźć w firmach o szacunkowo małej liczbie zatrudnionych. Wskazuje to na potrzebę uniwersalności przygotowania zawodowego do wypełniania różnych funkcji i zadań.

Nie ulega jednak wątpliwości, że spółki skarbu państwa, jak i inne podmioty gospodarki o dużym potencjale zatrudnienia są ważnym pracodawcą na danym terenie, dzięki którym mamy do czynienia z podnoszeniem życia mieszkańców, większymi wpływami z tytułu podatku PIT i CIT oraz z sytuacją, w której kapitał finansowy gromadzony przez zatrudnionych, służy do rozwoju gospodarki w skali mikro. W przypadku „spółek Skarbu Państwa działania ich powinny przynajmniej w części przyczyniać się do rozwoju jednej gałęzi gospodarki, a dzięki globalnym połączeniom kapitał finansowy powinien być pomnażany poprzez prowadzenie intensywnej wymiany handlowej [...]. Dlatego też spółki Skarbu Państwa przynoszące nadwyżkę przychodów finansowych nad kosztami powinny być traktowane jak pożyteczne organizacje, względem których jednak są wysokie wymagania o charakterze poza finansowym” – słusznie zauważa podsekretarz stanu Ministerstwa Skarbu Państwa Rafał Baniak¹².

W rankingu największych spółek Skarbu Państwa pod względem przychodów ze sprzedaży w 2012 r. pierwsze miejsce zajmuje zatrudniający 4408 osób PKN Orlen SA z siedzibą w Płocku,

którego wartość sprzedaży netto wynosiła 88 348 971 tys. zł. Inna spółka z Płocka zajmująca 19 miejsce w rankingu to Przedsiębiorstwo Eksploatacji Rurociągów Naftowych „Przyjaźń” SA z wartością sprzedaży netto 654 167 tys. zł, zatrudniająca 866 pracowników.

Jak słusznie zauważa Rafał Baniak „Spółki Skarbu Państwa nie są [...] postrzegane jako motory rozwoju metropolii. Warto więc założyć działania na rzecz [...] współpracy skutkującej podnoszeniem konkurencji zarówno przedsiębiorstw jak i [...] jednostek osadniczych w Polsce. Taka współpraca – wymieńmy choćby wspólne poszukiwanie odbiorców usług lub produktów, współdziałanie z uczelniami wyższymi i centrami transferu technologii, czy też wzajemną promocję marki i wizerunku – wpisuje się nie tylko w nadrzędne cele samorządów miejskich i spółek Skarbu Państwa. Jest to przede wszystkim jeden z ważniejszych czynników składających się na ideę *metropolii kreatywnych* czy *„inteligentnych miast”*¹³.

Obraz struktury i wielkości podmiotów gospodarki narodowej w przestrzeni Płocka przedstawiony w tabelach 1 i 2 wskazuje na ich rozdrobnienie (liczba zatrudnionych) i na duże zróżnicowanie względem prawnych podmiotów, ich założycieli (przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie, spółki handlowe, spółki cywilne, osoby fizyczne). Gdyby na tę strukturę nałożyć paletę branż, specjalności i wytwarzanych wyrobów, wówczas można dostrzec, jak złożone i trudne zadanie stoi przed uczelniami, których zadaniem jest do tak różnorodnych podmiotów gospodarczych dostarczyć właściwe wykształconych pracowników. Często firmy, szczególnie te mniejsze, oczekują już na gotowych „zadaniodawców” – absolwentów uczelni, którzy

po ukończeniu studiów będą gotowi i zdolni od zaraz do wykonywania określonych, specyficznych zadań na danych stanowiskach pracy w danej firmie. Czy to jest możliwe? Wydaje się, że nie, ale może warto poszukać cech uniwersalnych, które powinna posiadać osoba z wyższym wykształceniem?

Niewątpliwie do takich cech można zaliczyć w obecnych czasach znajomość języków obcych i odpowiednie kompetencje informatyczne. Znajomość języków nie pozostawia wątpliwości w zglobalizowanym świecie, jak też w Polsce, która przynależy do krajów Unii Europejskiej. Jak zauważa J. Mianicka „kompetencje dorosłych w zakresie technologii informatyzacji wyróżniającego się ścisłym ukierunkowaniem na wykorzystanie owej technologii w działalności zawodowej poprzez realizację następujących celów:

- organizacja własnego procesu poznawczo-edukacyjnego przy wykorzystaniu współczesnej technologii informatyzacji,
- organizacja działalności zawodowej przy wykorzystaniu technologii informacyjnej,
- nawiązanie, przy pomocy własnego zachowania informacyjnego, lepszych relacji ze współpracownikami¹⁴.

Można więc, na podstawie tych założeń określić, jakie kompetencje informacyjne powinna posiadać osoba dorosła, tj. przyszły potencjalny pracownik, absolwent uczelni. Jest to zbiór wiedzy, umiejętności w zakresie technologii informacyjnej oraz jej wykorzystania w procesie realizacji zadań sfery zawodowej, doświadczeń w rozwiązywaniu określonych problemów, zadań z nią związanych, a także dyspozycji, postaw i wartości w wymienionym zakresie, niezbędnych dla skutecznej realizacji nałożonych obowiązków.

Kolejną ważną wspólną cechą absolwentów powinna być otwartość na drugiego człowieka. Miasto Płock ze swoją bogatą tradycją historyczną szczególnie jest do tego upoważnione. W życiu społeczno-politycznym w przestrzeni Płocka zwraca się coraz większą uwagę na potrzebę prowadzenia debat jako znaku aktywności obywatelskiej. Natomiast w życiu kulturowym Płocka w ostatnich dziesięcioleciach ujawnia się potrzeba działań określonych cywilizacyjnie¹⁵. Wiele polskich miast, w tym Płock, upatruje swoje szanse w wielokulturowości, odwołując się do pamięci społecznej o współistnieniu kultur: polskiej, żydowskiej, niemieckiej. Edukowanie w zakresie wielokulturowości pomaga w poszerzaniu horyzontów myślowych młodych ludzi, chroniąc przed ksenofobią, radykalizmem oraz innymi szkodliwymi zjawiskami społecznymi¹⁶.

Do ważnych zjawisk społecznych należy między innymi realizacja polityki państwa. T. Kruszewski określa ją „jako narzędzie kształtowa-

nia określonych zachowań społecznych.” Od ludzi wykształconych należy oczekiwać określonej wrażliwości, szeregu cech charakteryzujących humanistę, osoby te, jak zaznaczył T. Kruszewski, „powinny przyczyniać się do rozwoju kraju demokratycznego, ładu społecznego i zadowolenia obywateli”¹⁷.

Niewątpliwie z tymi kompetencjami absolwentów szkół wyższych powinny łączyć się kompetencje tzw. miękkie, cywilizacyjne, bez których kraj nie może się we właściwym tempie rozwijać, o czym była mowa wcześniej.

Do kompetencji tych można zaliczyć umiejętności dialogu, współpracy, zaufania, lojalności, kompromisu, zdolności do empatii, poczucia dobra wspólnego, rozwiązywania konfliktów, działania na rzecz innych oraz na rzecz dobra wspólnego.

Do tych wartości jako szczególnie ważnych, nawiązuje płocki biznesmen, człowiek sukcesu, Jan Brudnicki stwierdzając: „Takie wartości jak uczciwość człowieka nie podlegają żadnym warunkom i stanowią podstawę wewnętrznej harmonii każdego człowieka. Są gwarantem powodzenia każdego działania a szczególnie pożądane są, gdy mamy do czynienia z procesem tworzenia dobra, które daje szansę rozwoju społecznego”¹⁸.

Do kompetencji wspólnych absolwentów, można zaliczyć ich właściwe przygotowanie teoretyczne. Bez umiejętności rozumienia zjawisk, niezależnie od studiowanego kierunku np. mechatroniki, budownictwa, pedagogiki, ekonomii, prawa, historii itp. nie będzie można podejmować właściwych rozwiązań w zalewie Internetowych informacji i łatwych podpowiedzi. Człowiek jako istota rozumna, tym bardziej człowiek po wyższych studiach, musi analitycznie rozumować, by móc podejmować racjonalne decyzje w pracy zawodowej jak i w życiu prywatnym. Eksperci wskazują też, że ważne jest, by nie tylko studenci, ale już uczniowie szkoły podstawowej uczyli się jak weryfikować i sortować informacje. Wspomniany J. Brudnicki tak radzi młodym ludziom u progu wyboru ich kariery zawodowej: „Staralbym się zdobyć możliwie największą wiedzę teoretyczną zgodną z moimi zainteresowaniami, a więc wybrałbym taki kierunek mojego kształcenia i taką uczelnię, która dawałaby mi możliwie najlepsze przygotowanie do dalszego skutecznego rozwoju osobowego i zawodowego”¹⁹. Zbliżone zdanie mają inni pracodawcy, którzy uważają, że przed umiejętnościami czysto praktycznymi przygotowującymi do wykonywania zawodu idą zalety intelektualno-emocjonalne. Firma zatrudniając młodego człowieka, który jest tańszy jako pracownik od pracownika z dużym stażem, może przeznaczyć określony czas, by nauczyć go umiejęt-

ności praktycznych do wykonywania określonych prac. Ważne jest, by ów młody człowiek umiał się do tego przygotować, szybko nauczyć, by był odpowiedzialny, twórczy i uczciwy – zauważa prezes firmy Atlantic Wojciech Morawski w jednym z wywiadów²⁰.

Tylko te kilka przykładów wskazuje na problemy i dylematy, przed którymi stoją uczelnie, by w odpowiedni sposób przygotować swoich absolwentów do życia w społeczności kraju i przestrzeni Płocka. „Podstawowym zasobem, niezbędnym do prawidłowego funkcjonowania uczelni jest wewnętrzne silne środowisko naukowe [...] Ogromne znaczenie ma w nich człowiek, jego rozwój oraz postawy moralne i etyczne. Bez odpowiednio wyszkolonej kadry na najwyższym poziomie odniesienie sukcesu rynkowego uczelni jest niemożliwe” – zauważa T. Kruszewski²¹.

Ogromny wpływ na kształtowanie kompetencji uniwersalnych, miękkich, społecznych ma kadra naukowo-dydaktyczna uczelni. „W środowisku akademickim, gdzie mamy do czynienia z relacjami profesor – asystent, wykładowca – student, relacje międzyludzkie i kwestie związane z podnoszeniem i jakością kapitału ludzkiego nabierają specjalnego znaczenia”²². Rektor Uniwersytetu w Rzeszowie prof. Aleksander Babko zauważa, że „wyjściem nie jest skupianie wyłączenie na uczeniu młodych ludzi umiejętności przygotowujących do wykonywania określonego zawodu – Uniwersytet powinien stawiać na umiejętności myślenia, kreatywność, radzenie sobie z wyzwaniem. Niekoniecznie wyłącznie przygotowujących do wykonywania określonych zadań”²³. Odrębnym problemem staje się, czy uczelnie potrafią sprostać tym wyzwaniom? Czy kadra akademicka przyzwyczajona do tra-

dycyjnych form, będzie w stanie przestawić się na nowe podejście, czy ma wystarczające kwalifikacje i zrozumienie dla obecnych potrzeb i wyzwań cywilizacyjnych? Przy działaniach tych musi ujawniać się otwartość na zmianę relacji i zadań rynku pracy. Należy wybierać między tradycyjnym modelem zdobywania wąskospecjalistycznego wykształcenia a wykształceniem szerokim, ogólnym horyzontalnym, różnorodnym. W Polsce można zauważyć tendencję ku wykształceniu specjalistycznemu, uczelnie coraz intensywniej zachęcają do studiowania wąskich specjalności i specjalizacji. Kuszą kandydatów na studentów nowymi, często bardzo wąskimi, propozycjami zdobywania kompetencji i kwalifikacji. Szereg kierunków studiów zostało rozłożonych na kilka drobniejszych. Zjawiska te nie są obce i płockim szkołom wyższym. Płockie uczelnie oferują m.in. kształcenie dla specjalistów z ekonomii, finansów, rachunkowości, handlu, zarządzania, a wszystko są to kierunki z obszaru nauk ekonomicznych.

Należy mieć nadzieję, że w przestrzeni Płocka zaczną być bardziej postrzegany nurt zmian cywilizacyjnych na rynku pracy. Szkoły wyższe jak i podmioty współdziałające w obszarze edukacji, np. Towarzystwo Naukowe Płockie są świadomościowo zorientowane na znaczenie edukacji w rozwoju cywilizacyjnym przestrzeni Płocka.

Obserwuje się potrzebę całozyciowego kształcenia. Model nauka – praca uległ zmianie na model nauka – praca – nauka – praca – nauka. Do tego modelu muszą się przygotować również szkoły wyższe i ich nauczyciele akademicy, ale też i pracodawcy, jak i rynek podmiotów gospodarczych. Wszelkie zmiany niosą jednak za sobą opór społeczny, oby tak nie było w przestrzeni lokalnej Płocka.

Przypisy

- 1 A. Chodubski, *Płock a współczesne wartości kulturowo-cywilizacyjne świata*, „Notatki Płockie” 2014, nr 1 (238), s. 23.
- 2 Tamże, s. 24.
- 3 J. Mianecka, *Wokół zagadnień kształtowania kompetencji informacyjnych nauczycieli w systemie studiów podyplomowych*, „Płockie Studia Dydaktyczne” 2009, t. 21, s. 267-268.
- 4 Z. Kruszewski, *Rola towarzystw naukowych w urzeczywistnianiu idei społeczeństwa obywatelskiego*, w: Z. Kruszewski (red.), *Towarzystwa Naukowe w Polsce. Dziedzictwo, kultura, nauka, trwanie*, PAN, Warszawa 2013, t. 1, s. 325.
- 5 J. Szomburg, *Jak przebić szklany sufit rozwoju Polski*, „Rzeczpospolita” z 27.03.2014.
- 6 Strefę ekonomicznego oddziaływania Płocka wyznaczył Dariusz Świątek. Obejmuje ona obszary gmin otaczających Płock: Bielsk, Stara Biała, Radzanowo, Brudzeń Duży, Gozdowo, Drobin, Staroźreby, Słupno, Bodzanów, Bulkowo, Nowy Duninów, gmina wiejska Gostynin, Łąck, Gąbin, Szczawin Kościelny, Słubice, Sanniki. D. Świątek, *Infrastruktura techniczna a rozwój pozarolniczej działalności gospodarczej w regionie Płocka*, Warszawa 2010, s. 21.
- 7 A. Chodubski, dz. cyt., s. 25.
- 8 Z. Kruszewski, J. Półturzycki (red.), *Szkolnictwo wyższe w Płocku na tle tendencji rozwojowych współczesnej edukacji akademickiej*, TNP, Płock 2006, s. 10.

- 9 A. Kansy, T. Kruszewski (red.), *Uniwersytet w Płocku – między marzeniami a rzeczywistością*, Płock, TNP, 2013, s. 10.
- 10 M. Herbst, *Edukacja jako czynnik i wynik rozwoju regionalnego. Doświadczenia Polski w perspektywie międzynarodowej*, Warszawa 2012, s. 147. Za: A. Kansy, *Uniwersytet jako szansa na wzrost konkurencyjności Płocka*, w: A. Kansy, T. Kruszewski (red.), *Uniwersytet w Płocku – między marzeniami a rzeczywistością*, TNP, Płock 2013, s. 96.
- 11 R. Baniak, M. Kudłacz, *By wespół zespół – spółki skarbu państwa, czyli szansa na rozwój dla ośrodków metropolitalnych w Polsce*, „Bloomberg Businessweek” 2014, nr 12, s. 8.
- 12 Tamże, s. 9.
- 13 Tamże, s. 9.
- 14 J. Mianecka, *Edukacja dorosłych a kształtowanie kompetencji w zakresie technologii informatycznych*, w: K. Denek, A. Kamińska, P. Oleśniewicz (red.), *Edukacja jutra. Edukacja ustawiczna. Pozaszkolne wychowanie i kształcenie*, Sosnowiec 2013, s. 63.
- 15 A. Chodubski, dz. cyt., s. 23.
- 16 A. Kansy, *Uniwersytet jako szansa...*, s. 98.
- 17 T. Kruszewski, *Program rozwoju pieczy zastępczej w powiecie płockim*, „Notatki Płockie” 2014, nr 1 (238), s. 41.
- 18 J. Brudnicki, *Przedsiębiorczość, moje doświadczenia i obecna rzeczywistość*, w: Z. Kruszewski, A. Kansy, *Przedsiębiorczość polska w warunkach Unii Europejskiej*, TNP, Płock 2005, s. 99.

- ¹⁹ Tamże.
²⁰ Wywiad z W. Morawskim, „Rzeczpospolita” z dnia 19.03.2014 r.
²¹ T. Kruszewski, *Nauczyciel akademicki i jego kariera na przykładzie uczelni płockich*, w: A. Kansy, T. Kruszewski (red.), *Uniwersytet w Płocku – między marzeniami a rzeczywistością*, TNP, Płock 2013, s.102.
²² Tamże, s.103.
²³ B. Marczuk, *Dyplom jednak daje pracę*, „Rzeczpospolita” z 19.03.2014 r.

MODERN DILEMMAS OF HIGHER EDUCATION IN THE REGION OF PŁOCK

Summary

Structure of the national economy subjects of Płock has been presented at the article. A need of universal competences of higher schools graduates has been pointed out. These competences should fulfil expectations of employers towards future employees. Local higher schools as well their teaching staff have been responsible for proper live up to the expectations.